

# Daria Nałęcz

---

"Prasa studencka w Polsce 1918-1939 : zarys historyczny : bibliografia",  
Andrzej Pilch, Kraków 1990 :  
[recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 31/1, 138-139

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pracowników „Nowin Raciborskich”, „Górnoślązaka” czy „Gazety Robotniczej” wydają się natomiast zupełnie naturalne, choć mimo wszystko apelowałbym o pewną powściągliwość (jeśli już nie merytoryczną, to przynajmniej językową), a także większą nieufność wobec aksjomatów tradycyjnie porządkujących sposób pisania na temat konfliktów narodowościowych, zwłaszcza sporów i tarć polsko-niemieckich. Sądzę, że nasz szacunek i wdzięczność dla postaci zasłużonych w zmaganiach o polskość Śląska nie doznałyby uszczerbku z powodu próby wyjścia badacza poza opis operujący wyłącznie czarno-białą tonacją.

Marek Tobera

Andrzej Pilch, *Prasa studencka w Polsce 1918—1939. Zarys historyczny. Bibliografia*, Kraków 1990, ss. 188. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne. Zeszyt 96.

O ile w badaniach historycznych ze świecą można by szukać tematyki dziecięcej czy młodzieżowej, o tyle pewne zainteresowanie zdają się wzbudzać studenci, jako swego rodzaju grupa pomostowa do świata dojrzałego. Prac poświęconych studentom też nie ukazało się zbyt wiele. Andrzej Pilch należy do bardzo wąskiego grona badaczy, które podjęło systematyczne poszukiwania w tej dziedzinie. Opublikował wcześniej dwie rozprawy: *Początki odbudowy ruchu studenckiego w Polsce (1918—1922)* i *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932—1939*. Najnowsza jego książka, *Prasa studencka w Polsce 1918—1939*, jest efektem wieloletniej, żmudnej kwerendy, możliwej do podjęcia tylko w oparciu o owe wcześniej opublikowane ustalenia.

Książka dzieli się na dwie części. Pierwsza prezentuje zarys historii czasopiśmiennictwa II Rzeczypospolitej wprowadzając podział na prasę ideowo-polityczną, prasę kół naukowych, stowarzyszeń samopomocowych, kół prowincjonalnych i prasę mniejszości narodowych. Według tego klucza starał się autor przybliżyć studenckie inicjatywy wydawnicze, poświęcając większości tytułów kilku- lub kilkunastozdaniowe charakterystyki. Już ta objętość wskazuje, iż zawartość merytoryczna informacji jest dość skromna. I z tej racji książka przypomina raczej przewodnik niż wyczerpujące opracowanie. Czasami pewna skrótowość opisu budzi niedosyt, niekiedy prowadzi nawet do spłaszczających rzeczywistość uproszczeń. Przykładem niech będzie „Nurt”, dwutygodnik Młodej Demokracji Polskiej, przypisany orientacji piłsudczykowskiej. Generalnie jest to konstatacja słuszna, ale bliższe prawdzie byłoby stwierdzenie, iż pismo reprezentowało nurt „Zetowy” w obrębie piłsudczyzny. Z tego pnia wywodzili się główni autorzy i redaktorzy: Wacław Syruczek, Stanisław Sasorski, Janusz Rakowski. Dla identyfikacji różnic ideologicznych w obozie skupionym wokół Piłsudskiego nie jest to stwierdzenie bez znaczenia. Podobnie zaciemniający rzeczywistość efekt zrodziło suche, nie opatrzone komentarzem przywołanie opinii wszechpolskiego „Akademika” o „Nurcie”. Można bowiem wyciągnąć wniosek, iż autor utożsamia swoje stanowisko z przytaczanym zdaniem i uważa „Nurt” za ekspozyturę „Kuriera Porannego”. I tu znowu można mieć poważne wątpliwości, które z „dorosłych” pism afiliowanych przez obóz było „Nurtowi” najbliższe. Nie wdając się w dokładniejszą analizę, bo nie tu na nią miejsce, pragnę jedynie wskazać na konsekwencje płynące z przyjętej formuły opisu. Uwaga ta nie deprecjonuje jednak w najmniejszym stopniu ogromnego wysiłku włożonego przez autora w niełatwą próbę usystematyzowania czasopiśmiennictwa studenckiego. Jest pod tym względem opracowaniem nie tylko pierwszym, ale i — jak sądzę — kompletnym.

Druga część książki A. Pilcha ma charakter bibliograficzny. Zestawia tytuły wszystkich studenckich wydawnictw periodycznych grupując w osobne działy: 1) prasę polskich stowarzyszeń ideowo-wychowawczych i korporacji, 2) prasę kół naukowych, prowincjonalnych, związków sportowych i stowarzyszeń samopomocowych, 3) prasę mniejszości narodowych, 4) działy akademickie w prasie ogólnej. Stosuje pełen opis bibliograficzny uwzględniając tytuł i ewentualne jego zmiany, podtytuł, miejsce, okres, częstotliwość ukazywania się, wydawcę, redaktorów, proveniencję, krótką charakterystykę ideową i polityczną, objętość, cenę, format, miejsce druku, nakład, miejsce przechowywania wraz z sygnaturą biblioteczną lub źródło informacji.

Ogółem Andrzej Pilch sklasyfikował 380 tytułów samoistnych, z czego 75 miało charakter jednodniówek, a 7 — kalendarzy i 70 — dodatków, które ukazywały się w 44 pismach ogólnych, przeważnie w jednokolumnowej objętości. Najwięcej periodyków, bo aż 174, ukazywało się w Warszawie. Do liczących się ośrodków wydawniczych należały też: Lwów (55 tytułów), Kraków (51), Poznań (38), Wilno (35). Znacznie już mniej czasopism drukowano w Lublinie (10). Statystyka ta odpowiada w pełni sile i prężności ośrodków akademickich.

Zastanawiający w tym zestawieniu, podobnie jak i w części opisowej, jest brak jakichkolwiek informacji o czasopiśmiennictwie mniejszości niemieckiej. Wszak pośród innych mniejszości dysponowała ona najsilniejszą prasą w proporcji do swej liczebności. Gdyby więc w istocie nie ukazywało się ani jedno pismo studenckie reprezentujące młodzież niemiecką, warto było to zagadnienie wyjaśnić.

Na koniec dwie uwagi szczegółowe. Pierwsza dotyczy błędu literowego. Zarówno w spisie bibliograficznym (s. 137), jak i w indeksie osobowym członek komitetu redakcyjnego „Kalendarza Akademickiego na rok 1922” Władysław Daab, ówczesny prezes Bratniej Pomocy SUW, występuje jako Laab. Druga ma charakter uzupełniający listę dodatków akademickich do pism ogólnych. Podobną rubrykę od 1922 r. prowadził „Kurier Polski”, początkowo pod nazwą „Kroniki Akademickiej”, później „Tygodnia Akademika”.

Daria Natęcz

Wanda Krystyna Ceglarek, *Bibliografia pamiętników wielkopolskich 1919—1983*, Poznań 1989, ss. 210.

Bogatą skarbnicą źródłową do prowadzenia badań również nad dziejami prasy polskiej i czytelnictwa są pamiętniki. Do wybuchu pierwszej wojny światowej pamiętnikarstwo rozwijało się w Wielkopolsce słabiej niż na innych ziemiach polskich. Wiele zmieniło się po odzyskaniu niepodległości, kiedy to po latach pobytu w Stanach Zjednoczonych Ameryki osiadł w Poznaniu i podjął pracę na Uniwersytecie Poznańskim Florian Znaniński. Wprowadził on duże zmiany w metodach badań socjologicznych, w tym w zakresie wykorzystywania dokumentów autobiograficznych (listów i pamiętników). W 1921 r. zorganizował w Poznaniu pierwszy na świecie konkurs na pamiętniki ludzi pracujących fizycznie. Mimo że na konkurs wpłynęło 149 życiorysów (pamiętników), wydano drukiem jedynie dwa pamiętniki: Jakuba Wojciechowskiego i Władysława Berkana.

W okresie międzywojennym poznański ośrodek socjologiczny zorganizował siedem konkursów pamiętnikarskich, jednakże efekt tego konkursu uległ zniszczeniu podczas wojny. Po wojnie natomiast organizowanie konkursów przejęły redakcje czasopism, co — zdaniem autorki bibliografii — wpłynęło na obniżenie poziomu